

Sygn. akt II C 3/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Antosiewicz
Protokolant:	Larysa Goździewska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A w W.

przeciwko A. M. (1) i J. M.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od (...) Bank (...) S.A w W. solidarnie na rzecz pozwanych A. M. (1) i J. M. kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt II C 3/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 kwietnia 2016 r. (data oddania pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe), wniesionym do Sądu Okręgowego w Olsztynie, skierowanym przeciwko A. M. (1) i J. M. powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 82 258,96 zł, na którą składają się:

- kwota 78 895,94 zł z tytułu kapitału kredytu,
- kwota 2800,55 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 26,66 zł z tytułu odsetek podwyższonych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 3535,81 zł z tytułu odsetek ustawowych, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od dnia 16 lipca 2015 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku

wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 82 258,96 zł, naliczonymi od dnia 19 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wniósł o rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym, względnie w postępowaniu upominawczym, zaś

w przypadku wniesienia przez pozwanych zarzutów lub sprzeciwu albo stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym rozpoznanie sprawy w trybie zwykłym. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 22 października 2009 r. zawarł był z pozwanymi umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się do udzielenia pozwanym kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Pozwani nie wywiązali się jednak należycie ze swoich zobowiązań, w związku z czym przesłał on pod ostatni znany mu adres pozwanych wypowiedzenie zawartej umowy o kredyt hipoteczny datowane na dzień 10 czerwca 2015 r. Przedmiotowa umowa uległa więc rozwiązaniu, a całe roszczenie stało się wymagalne. W dniu 18 stycznia 2016 r. powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych będący podstawą roszczenia, wskazujący wysokość zobowiązań pozwanych (k. 3-7 – pozew z uzasadnieniem; k. 49 – koperta z pieczęcią).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie nakazał pozwanym A. M. (1) i J. M., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 82 258,96 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6417 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 5417 tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw. Klauzulę wykonalności nadano zarządzeniem z dnia 28 lipca 2016 r. (k. 63 – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym).

W dniu 20 października 2016 r. (data oddania pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe) pozwani: A. M. (1) i J. M. – wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty – wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 czerwca 2016 r., zaskarżając go w całości. Jednocześnie, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwani wskazali, że kwestionują roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i wysokości. W szczególności, pozwani zaprzeczyli, że kiedykolwiek zostało im wysłane, doręczone lub umożliwiono im zapoznanie się z wypowiedzeniem umowy kredytu oraz wezwaniem do zapłaty. Pozwani wskazali, że od października 2015 r. regularnie prowadzili rozmowy ugodowe z powodem. Strony zgodnie ustaliły, że do czasu wyjaśnienia kwestii wysokości zadłużenia pozwanych wobec powoda oraz określenia charakteru łączącej strony umowy będą oni dobrowolnie wpłacać co najmniej po 3000 zł, a powód nie będzie występował przeciwko nim na drogę postępowania sądowego. Pozwani swoje zobowiązania wykonali i płacili regularnie co najmniej po 5000 zł, natomiast powód nie wykonał swojego zobowiązania i nie zaniechał działań sądowych przeciwko pozwanym. Pozwani podnieśli, że powództwo jest niezasadne z uwagi na okoliczność, że spełnili oni świadczenie wobec powoda w całości. Dowodem spełnienia świadczenia przez pozwanych w całości są wyciągi z rachunków bankowych, na które pozwani spłacali kredyt. Pozwani podnieśli także zarzut, że umowa kredytowa zawiera w swojej treści klauzulę abuzywną, w szczególności w § 2 ust. 1 zdanie ostatnie – „Kredyt jest indeksowany do walut obcych CHF.”. W ocenie pozwanych, wskazana umowa w zakresie, w jakim odnosi się do indeksacji do walut obcych CHF jest niezgodna z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, który – jako norma bezwzględnie obowiązująca – wyklucza możliwość waloryzacji (indeksowania) kwoty kapitału na podstawie innych mierników wartości. W umowach kredytu immanentną cechą jest obowiązek kredytobiorcy do zapłaty odsetek. Odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, ale również funkcję waloryzacyjną. Dopuszczenie do waloryzacji kwoty nominalnej kredytu w oparciu o dodatkowe, oprócz odsetek, kryteria (w przedmiotowej sprawie w oparciu o walutę obcą) stanowi rażąca i nieuzasadniona dysproporcję praw kredytobiorców i banków. Ponadto, taka konstrukcja stanowi zaprzeczenie funkcji waloryzacji świadczenia w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Pozwani wskazali także, że stosowanie tzw. spreadów walutowych nie znajdowało żadnego uzasadnienia. Z treści umowy łączącej strony nie wynika, że marża banku będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego, wręcz przeciwnie jest ona stała i wynosi 4%. Pozwani podnieśli również, że na żadnym etapie zawierania umowy kredytowej, nie zostali oni poinformowani o ryzyku związanym z możliwym wzrostem kursu franka szwajcarskiego ani nie wytłumaczono im co to znaczy indeksacja do walut obcych i jakie mogą być dla nich konsekwencje z tym związane (k. 84-87verte – sprzeciw od nakazu zapłaty; k. 88-88verte – wniosek o przywrócenie terminu; k. 91 – koperta z pieczęcią).

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie, m.in., przywrócił pozwanemu A. M. (1) termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2016 r. oraz uchylił swoje zarządzenie z dnia 28 lipca 2016 r. o nadaniu klauzuli wykonalności co do pozwanego (k. 106-106verte – postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 18 listopada 2016 r.).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie przywrócił pozwanej J. M. termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2016 r. oraz uchylił swoje zarządzenie z dnia 28 lipca 2016 r. o nadaniu klauzuli wykonalności co do pozwanej (k. 182 – postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 grudnia 2016 r.).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt II C 3/17 (k. 176 – postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 grudnia 2016 r.).

Pismem procesowym z dnia 9 grudnia 2016 r. (data oddania pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe) powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zmodyfikował powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 75 060,30 zł, na którą składają się:

- kwota 68 697,28 zł z tytułu kapitału kredytu,
- kwota 2800,55 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 26,66 zł z tytułu odsetek podwyższonych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 3535,81 zł z tytułu odsetek ustawowych, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od dnia 16 lipca 2015 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku

wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 75 060,30 zł, naliczonymi od dnia 19 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wskazał, że ograniczenie powództwa wynika z wpłat dokonanych przez pozwanych oraz wpłat uzyskanych przez komornika sądowego w trakcie postępowania egzekucyjnego (k. 188-192 – pismo procesowe powoda z dnia 9 grudnia 2016 r.; k. 193 – koperta z pieczęcią).

W dalszym toku procesu obie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 19 września 2011 r. utworzony został bank krajowy (...) S.A., który wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego wierzyciela – (...) S.A. Oddział w Polsce (okoliczność bezsporna).

W dniu 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przejęła (...) S.A. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. Połączenia dokonano w oparciu o uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki przejmowanej z dnia 14 listopada 2012 r. oraz uchwałę zarządu spółki przejmującej z dnia 14 listopada 2012 r. (okoliczności bezsporne).

W dniu 22 października 2009 r. (...) S.A. Oddział w Polsce zawarł z A. M. (1) i J. M. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). W § 2 pkt 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 62 400 zł. Wskazano również, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Stosownie do § 2 pkt 3 umowy, okres kredytowania wynosił 300 miesięcy, a więc – zgodnie z § 6 pkt 4 umowy – kredyt podlegał spłacie w 300 ratach spłaty. W § 2 pkt 4 zd. 1 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu wynoszącej 2% kwoty kredytu, jednak nie

niższej od minimalnej kwoty prowizji wskazanej w taryfie obowiązującej aktualnie w banku, tj. prowizji w kwocie 1248 zł. Stosownie do § 3 pkt 1 umowy, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 6,76517% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Jak postanowiono w § 3 pkt 2 umowy, zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopu referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 6,50 punktów procentowych. W myśl § 3 pkt 3 umowy, oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zawarto w regulaminie. Zgodnie z § 3 pkt 4 umowy, marża banku uwzględniała obniżenie o 1 punkt procentowy zgodnie z decyzją kredytową kredytobiorców wobec dobrowolnego zadeklarowania przez nich w oświadczeniu złożonym w banku, że rachunek prowadzony przez bank na rzecz oznaczonych kredytobiorców będzie regularnie zasilany środkami pochodzącymi z całości wynagrodzenia/świadczenia/przychodu z działalności gospodarczej. W przypadku zaprzestania zasilania marża banku miała ulec podwyższeniu o 1 punkt procentowy. W takiej sytuacji bank był uprawniony do naliczania wyższego o 1 punkt procentowy oprocentowania (także do wstecznego naliczania odsetek) począwszy od dnia bezpośrednio następującego po miesiącu kalendarzowym, w którym rachunek prowadzony przez bank nie został zasilony wynagrodzeniem/świadczeniem/przychodem z działalności gospodarczej. Ponowne rozpoczęcie przez kredytobiorców zasilenia rachunku wynagrodzeniem/świadczeniem/przychodem z działalności gospodarczej nie skutkowało obniżeniem marży do wysokości wskazanej w § 3 pkt 2 umowy. W § 4 pkt 1 umowy wskazano, że bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych (...). Strony postanowiły, że kredytobiorcy zwolnieni byli z zapłaty prowizji od wcześniejszej spłaty kredytu dokonanej w całym okresie kredytowania. W § 4 pkt 2 umowy bank zastrzegł sobie prawo do zmiany wysokości opłat i prowizji w sytuacjach określonych w regulaminie. Bank miał informować klientów o zmianach wysokości opłat i prowizji w sposób określony w regulaminie. Zgodnie z § 6 pkt 6 zd. 2 umowy, kredytobiorcy byli zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. Stosownie do § 8 pkt 1 umowy, od zadłużenia przeterminowanego bank miał pobierać odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16% w stosunku rocznym. W zakresie szczegółowych zasad naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasad zmiany tego oprocentowania odesłano w § 8 pkt 2 umowy do regulaminu. Zgodnie z § 1 pkt 2 umowy, integralną część umowy stanowił regulamin, którego postanowienia – w myśl § 16 pkt 1 umowy – miały zastosowanie w zakresie nieuregulowanym umową (k. 20-25 – umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 22 października 2009 r.).

Zgodnie z § 7 pkt 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wypłata kredytu miała następować w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach miano stosować kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymywał listownie na podstawie postanowień § 11. Stosownie do § 9 pkt 2 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone miały być w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobiegany miały być z rachunku bankowego kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, należało stosować kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (k. 27-31 – regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)).

W dniu 10 czerwca 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w związku z naruszeniem umowy lub/i regulaminu kredytu hipotecznego, polegającym na nieterminowej spłacie kapitału kredytu, odsetek i innych należności wynikających z umowy, wypowiedział A. M. (1) i J. M. umowę kredytu hipotecznego nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Powód wskazał, że wraz z upływem okresu wypowiedzenia całość zadłużenia

wynikającego ze wskazanej umowy zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. W konsekwencji, A. M. (1) i J. M. zobowiązani będą do spłaty kwoty kredytu wynoszącej, według stanu na dzień sporządzenia tego pisma, 22 448,69 CHF, bez dodatkowego wzywania do zapłaty. Jednocześnie, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wezwał A. M. (1) i J. M. do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia wynikającego z wymienionej umowy w wysokości wynoszącej na dzień sporządzenia tego pisma 782,86 CHF. Dodano, że zapłaty opisanej sumy bieżącego zadłużenia do dnia 13 lipca 2015 r. spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia, pozwalając na kontynuację obsługi kredytu według aktualnie obowiązującego harmonogramu spłat (k. 32 i k. 37 – wypowiedzenie umowy kredytu pozwanym).

Według wyciągu z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 18 stycznia 2016 r. A. M. (1) i J. M. z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 22 października 2009 r. mieli zapłacić solidarnie na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., według stanu na dzień 18 stycznia 2016 r., kwotę 90 252,96 zł, na którą składały się:

- kwota 90 252,96 zł z tytułu kapitału kredytu,
- kwota 2800,55 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 26,66 zł z tytułu odsetek podwyższonych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 15 lipca 2015 r.,
- kwota 3535,81 zł z tytułu odsetek ustawowych, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od dnia 16 lipca 2015 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku (k. 41 – wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 18 stycznia 2016 r.).

W dniu 12 lutego 2016 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wystosował pod adresem A. M. (2) i J. M. przedsądowe wezwania do zapłaty, wzywając ich do natychmiastowej zapłaty należności wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w nieprzekraczalnym terminie do 18 lutego 2016 r. (k. 43 i k. 45 – przedsądowe wezwania do zapłaty).

**Powyższy stan faktyczny** Sąd Okręgowy ustalił, przede wszystkim, w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron ani też nie wzbudziła wątpliwości Sądu w tym zakresie, wobec czego mogły one stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Jedynie przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych banku należało uznać jedynie za dokument prywatny, a więc dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowe znaczenie miała zawarta umowa kredytowa i dołączony do niej regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). Oba dokumenty nie były kwestionowane przez strony i wobec powyższego Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, czyniąc z nich zasadniczą podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Sąd wziął pod uwagę również zeznania świadka E. D. (k. 229), które nie odbiegały w swej treści od pozostałych dowodów zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy. Co do zasady zeznania te były wiarygodne, jednakże należało mieć na uwadze, że świadek nie pamiętał szczegółów dotyczących konkretnie sprawy A. i J. M.. Depozycje świadka E. D. zasługiwały zatem na przyznanie im waloru mocy dowodowej jedynie w zakresie, w jakim świadek odniósł się do praktyki ustalania harmonogramu spłat zaległości klientów powodowego banku oraz kontaktu banku z tymi klientami.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. okazało się bezzasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, łącząca strony umowa kredytu hipotecznego zawierała w swojej treści, m.in. klauzule abuzywne, powodujące bezskuteczność postanowień umownych, a ponadto powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – prawo bankowe (brzmienie ustępu 1 w dniu zawarcia umowy i w dniu dzisiejszym jest tożsame), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Udzielanie kredytów jest jedną z czynności banków przewidzianą w prawie bankowym. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (patrz. Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe. Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową sprawę aprobuje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 maja 2009 r. wskazujący, że umowa kredytu nie jest odmianą umowy pożyczki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2009 r., IV CSK 32/2009). W przedmiotowej sprawie, co wynika z treści łączącej strony umowy, bank udzielił pozwanym kredytu hipotecznego w walucie polskiej – uruchamianego i spłacanego w złotych – indeksowanego do waluty obcej – franków szwajcarskich.

Jak wynika z treści zawartej umowy, kredyt uruchomiony został w złotych (§ 2 pkt 1 umowy). Również w tej walucie podlegał spłacie (§ 6 pkt 6 w zw. z § 7 pkt 1 ppkt 1 w zw. z § 10 pkt 6 ppkt 1 umowy w zw. z § 9 pkt 1 regulaminu). Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji pozwanych określoną kwotę złotych polskich (62 400 zł) indeksowaną do wartości franków szwajcarskich. Wartość kredytu przy jego uruchomieniu była ustalana w odniesieniu do ceny kupna franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu udzielenia kredytu. Zgodnie z § 7 pkt 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wypłata kredytu miała następować w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach miano stosować kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymywał listownie na podstawie postanowień § 11. Spłacać niniejszy kredyt pozwani mieli natomiast w złotych, według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wypłacenia konkretnej raty. Stosownie bowiem do § 9 pkt 2 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone miały być w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobiegany miały być z rachunku bankowego kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, należało stosować kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu wraz z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W niniejszej sprawie wartość kredytu wyrażona została w złotych, lecz została indeksowana do franka szwajcarskiego.

Kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo

istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli waloryzacji wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwością naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (patrz: Jacek Czabański, Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra 6/2016).

Należy także zauważyć, że uruchomienie kredytu następowało w złotych według kursu kupna, natomiast spłata kredytu ustalana była w oparciu o kurs sprzedaży. Już tylko takie zastrzeżenia zawarte w umowie stanowią rodzaj ukrytej prowizji banku. Kredytobiorca, zaciągając i spłacając kredyt nawet tego samego dnia i przy niezmiennym kursie waluty, zobowiązany byłby do spłaty wyższej kwoty aniżeli pożyczyl. Różnica wynikałaby z różnic kursu kupna i sprzedaży waluty w banku i obowiązku dokonania spłaty w złotych, odpowiednio zindeksowanych (zwaloryzowanych) do danego kursu franka szwajcarskiego. Należy zwrócić również uwagę, że postanowienia te wynikają bezpośrednio nie z treści łączącej strony umowy kredytu, lecz z treści regulaminu, tj. § 7 pkt 4 i § 9 pkt 2 regulaminu. Regulamin natomiast jest aktem prawnym jednostronnym, ustanawianym wyłącznie przez jedną stronę kredytu – bank. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. stanowi zaś, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Odnośnie do przedmiotowej sprawy wskazać należy, że regulacje dotyczące istotnych postanowień umownych, które zakwestionowali pozwani, zawarte są w regulaminie. Nie były więc uzgodnione indywidualnie. W dalszej kolejności konieczne było ustalenie, czy te postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron. Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu, zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. W omawianej sprawie wypłata kredytu w złotych polskich i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały de facto niemożliwość określenia świadczenia pozwanych z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule zawarte w § 7 pkt 4 i § 9 pkt 2 regulaminu są niedozwolonymi klauzulami umownymi, ponieważ postanowienia te kształtują prawa i obowiązki konsumentów – kredytobiorców – w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem złotówki (lub franka). Jednocześnie, prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. W umowie nie wskazano kryteriów kształtowania kursu. Na kurs waluty wpływ mogły mieć dowolne czynniki dobierane przez bank: bieżące notowania waluty na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym, płynność rynku walutowego, stan bilansu płatniczego i handlowego. Ponadto, indeksowanie zostało przez powodowy bank ustalone w oderwaniu od kursu średniego złotego do franka szwajcarskiego. Pozwani nie mieli natomiast na niniejsze ustalenia żadnego wpływu.

W ocenie Sądu Okręgowego, rację mają pozwani, że zawarta przez strony umowa kredytu w zakresie, w jakim odnosiła się do indeksacji do waluty obcej, okazała się niezgodna z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, który – jako norma bezwzględnie obowiązująca – wyklucza możliwość waloryzacji kwoty kapitału na podstawie innych mierników wartości. Innymi słowy, w umowach kredytu immanentną cechą jest obowiązek kredytobiorcy do zapłaty odsetek, które pełnią nie tylko funkcję wynagrodzeniową w stosunku do kapitału, ale również funkcję waloryzacyjną. Wynika to z założenia, że umowna waloryzacja kapitału kredytu poprzez klauzule waloryzacyjne lub indeksacyjne (w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.) nie tylko wymagałyby wyraźnej podstawy w zgodnym zamiarze stron i celu umowy (art. 65 k.c.), lecz także powinna być zbudowana poza ramami umowy kredytowej. Dopuszczenie do waloryzacji kwoty nominalnej kredytu w oparciu o dodatkowe, oprócz odsetek, kryteria (w przedmiotowej sprawie w oparciu o walutę obcą) stanowi rażąco i nieuzasadnioną dysproporcję praw kredytobiorców i banku. Ponadto, taka konstrukcja stanowi zaprzeczenie funkcji waloryzacji świadczenia w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Celem tego przepisu jest bowiem zabezpieczenie się obu stron kontraktu przed zmiennymi czynnikami ekonomicznymi, a w szczególności przed zmianą siły nabywczej pieniądza. W takim ujęciu zaś zabezpieczeniu podlegałyby tylko i wyłącznie interesy banku, jako kredytodawcy, co jest nie do pogodzenia z istotą waloryzacji umownej, którą dopuszcza Kodeks cywilny. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, odsetki stanowią wynagrodzenie za używanie cudzych pieniędzy lub innych rzeczy zamiennych, płatne z reguły w rzeczach zamiennych tego samego rodzaju co dług główny, w stosunku do jego wysokości i czasu trwania używania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91). W przypadku innych umów cywilnoprawnych, np. umowy sprzedaży, gdy obowiązek zapłaty jest odroczony w czasie, w ogóle nie pojawia się konstrukcja odsetek kapitałowych. Stąd konieczne jest poszukiwanie innego sposobu waloryzacji przyszłego świadczenia. W przypadku umowy kredytu funkcję tę pełnią, m.in., odsetki – stąd dodatkowa waloryzacja kapitału oparta na kursie danej waluty, jest niczym nieuzasadniona oraz de facto sprzeczna z naturą kredytu oraz zasadami współżycia społecznego.

W kontekście przedmiotowej umowy, która obejmowała kwotę w złotych, zastosowanie przez powoda indeksacji we franku szwajcarskim spowodowało w istocie obejście art. 359 § 21 k.c., obowiązującego w dacie zawarcia umowy, gdyż wartość kursu franka szwajcarskiego wielokrotnie przewyższa czterokrotność stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego, a tym samym powód uzyskał de facto odsetki na poziomie kilkuset procent w skali roku. Stan ten wynika z faktu, że z jednej strony kwotą nominalną kredytu waloryzują odsetki, z drugiej zaś kurs wybranej waluty, która na żadnym etapie – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego – nie została pozwanym udostępniona. Należy dodać, że waloryzacja miała jedynie charakter umowny i następowała w oderwaniu od rzeczywistych transakcji rynkowych. W tym kontekście również stosowanie tzw. spreadów walutowych nie znajdowało żadnego uzasadnienia. Skoro bank w rzeczywistości nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej (gdyż pożyczają złote), to – wyliczonej dla celów rachunkowych – nadwyżki w tym zakresie nie sposób ocenić inaczej niż jako jednostronnie ustalane i pobieranego zysku banku – zysku, który w istocie w żaden sposób nie był powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Innymi słowy, skoro nie następują realnie kupno i sprzedaż waluty, to brak jest uzasadnienia dla pobierania zysku w tym zakresie. Taki zabieg ma charakter czysto rachunkowy i jest całkowicie oderwany od waloryzacji świadczenia. Z jednej strony bank ma zagwarantowane otrzymanie odsetek od faktycznie udzielonego kapitału, z drugiej zaś osiąga dodatkowy zysk w przypadku wzrostu kursu franka. Z treści umowy łączącej strony nie wynika natomiast, że marża banku będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego.

Wskazać należy, że regulamin, posługując się pojęciami ogólnymi i niedookreślonymi, nie precyzował dostatecznie formalnych przesłanek dopuszczalności zmiany kursu i nie zapewniał wystarczającego dla kontrahentów poziomu rzetelności i obiektywności mechanizmu jego zmiany. Niedozwolone jest postanowienie, w którym wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty przejętego do rozliczeń spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, a nie określono sposobu ustalania tego kursu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13). Skoro bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują,



aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r., VI ACa 420/11).

Należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r., że eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c. a art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególnie w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w jego § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy. Ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art. 353<sup>1</sup> k.c. jest ustawowe uregulowanie zawarte w art. 385<sup>1</sup> k.c. ustanawiające sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Przez zgodny zamiar stron rozumieć należy uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Celem umowy jest najszerzej pojęty cel społeczno-gospodarczy konkretnej umowy. Twierdzenia stron w tym zakresie podlegają dowodzeniu w oparciu o ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodu, najczęściej przy pomocy dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12). Zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi wynikającymi z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., na powódzie ciążył obowiązek wykazania swojego roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W przekonaniu Sądu Okręgowego, powód nie sprostował temu obowiązkowi w przedmiotowej sprawie. Sam mechanizm ustalania kursu spłaty zaciągniętego kredytu nie został przedstawiony ani do akt przedmiotowej sprawy, ani – jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – pozwanym w momencie zawierania umowy kredytu. Ponadto, wobec zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych (a w konsekwencji uznania ich za niewiążących dla stron umowy) na powódzie ciążył obowiązek wykazania wysokości ewentualnego zadłużenia. Braki dowodowe po stronie powoda przesądziły zatem o nieudźwignięciu przez niego ciężaru dowodowego, który na nim spoczywał, a tym samym miały decydujący wpływ na uznanie niezasadności powództwa.

Odnosząc się do braku udowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia wskazać należy, że powołał się on, przede wszystkim, na wyciąg z ksiąg banku oraz wypowiedzenie umowy kredytu. Powód nie złożył natomiast do akt przedmiotowej sprawy żadnych innych dowodów z dokumentów, z których wynikałaby wysokość zadłużenia i historia kredytu. Dołączony do akt wyciąg z ksiąg banku stanowi jedynie dokument prywatny określający stanowisko powoda w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało

w nich urzędowo zaświadczone. Z art. 244 § 2 k.p.c. wynika ponadto, że za dokumenty urzędowe traktuje się również dokumenty sporządzone przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej. Na zasadzie art. art. 245 k.p.c., dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Moc dowodową dokumentów urzędowych określa przepis art. 252 k.p.c., z którego wynika, że strona, która zaprzecza prawdziwości tego dokumentu albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Natomiast jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić chyba, że dokument ten pochodzi od osoby innej niż strona zaprzeczająca. Wówczas bowiem prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać – art. 253 k.p.c.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków

wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Jednakże, zgodnie z art. 95 ust. 1a tej ustawy, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 marca 2011 r. stwierdził, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że poprzez nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banku mocy prawnej dokumentów urzędowych dochodzi do osłabienia pozycji konsumenta w postępowaniu cywilnym, a przez to naruszenia zasady równości. Do wyciągów z ksiąg bankowych przedstawionych jako dowód w postępowaniu cywilnym mają bowiem odpowiednie zastosowanie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. To zaś oznacza, że aby udowodnić istnienie dochodzonej przez bank wierzytelności i jej wysokość, wystarczy przedłożyć sądowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, bez potrzeby wskazywania tytułu ani okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało. Z traktowaniem dokumentu bankowego jako dokumentu urzędowego wiąże się bowiem domniemanie wiarygodności tego dokumentu, co zmienia wynikającą z art. 6 k.c. regułę ciężaru udowodnienia faktu, który – co do zasady – spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na zasadzie art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wobec tego, co do zasady, to powód musi udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość. Występujący w roli konsumenta pozwany, chcąc obalić domniemanie prawdziwości wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, musi przeprowadzić dowód przeciwny. Jakkolwiek z prawnego punktu widzenia konsument ma możliwość skorzystania ze wszelkich środków dowodowych, w przypadku roszczeń finansowych starania, aby udowodnić swoje racje są z reguły iluzoryczne. W doktrynie postępowania cywilnego wskazano, że domniemanie zgodności z prawdą dokumentu urzędowego powoduje, że jest to najbardziej wiarygodny środek dowodowy w postępowaniu cywilnym, najczęściej mający dla sądu rozstrzygające znaczenie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., P 7/09).

Powyższe stanowiło ratio legis nowelizacji przepisu art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe poprzez dodanie do niego z dniem 20 lipca 2013 r. powołanego ust. 1a. Oznacza to, że przedłożony przez bank dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 18 stycznia 2016 r., mający stanowić podstawę wykazania powstania, istnienia, wysokości oraz wymagalności dochodzonego przez niego roszczenia, nie spełnia już wymogów określonych w art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, stanowiąc jedynie prywatny dokument, niemogący stanowić dowodu na powołane okoliczności, które zostały zakwestionowane przez pozwanych. Ponieważ oprócz wskazanego wyciągu z ksiąg rachunkowych, powód przedłożył jedynie dowody w postaci wezwań pozwanych do zapłaty należności dochodzonej pozwem, uznać należy, że powód, na którym – stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości. Należy w tym miejscu podkreślić, iż to nie strona pozwana winna wykazywać swoje racje i żądać złożenia wyciągów z rachunków bankowych przeznaczonych do spłaty kredytu z tytułu umowy, a to powód winien przy zgłoszeniu takiego żądania w sprzecznie przez pozwanych złożyć do niniejszego postępowania dokumenty znajdujące się w jego posiadaniu – gdyż rachunek był prowadzony w powodowym banku. Nie została również nawet dołączona kwestionowana przez stronę pozwaną tabela kursów walut obcych służąca do wyliczania poszczególnych rat.

Nie sposób było stwierdzić, czy pozwani spłacili swoje roszczenie, a jeśli nie to w jakiej wysokości zadłużenie nadal ich obciąża. W szczególności, powód nie wykazał zatem, że – biorąc pod rozwagę postanowienia łączącej strony umowy – doszło do prawidłowego rozwiązania umowy i przyczyn, z jakich miałyby to nastąpić, a w konsekwencji powstania i wymagalności zobowiązania pozwanych, a także wysokości należności dochodzonej w przedmiotowym postępowaniu. Wskazać również należy, że pozwani w toku postępowania twierdzili, że od października 2015 r. prowadzili z powodem negocjacje w sprawie uregulowania spłaty zadłużenia wynikającego z udzielonego im przez powoda kredytu. W trakcie rozmów ugodowych prowadzonych wyłącznie telefonicznie z przedstawicielem pozwanego – E. D., która w swoich

zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 17 maja 2017 r. potwierdziła, że była taka praktyka w powodowym banku, strony miały zgodnie ustalić, że do czasu wyjaśnienia kwestii wysokości zadłużenia pozwanych wobec powoda oraz określenia charakteru łączącej strony umowy, pozwani będą dobrowolnie wpłacać co najmniej po 3000 zł, a powód nie będzie występował przeciwko nim na drogę postępowania sądowego. Pozwani swoje zobowiązania wykonali i płacili regularnie co najmniej po 5000 zł, natomiast powód nie wykonał swojego zobowiązania i nie zaniechał działań sądowych przeciwko pozwany. Należy wskazać, że powód nie odniósł się do tych twierdzeń w kontekście zadłużenia pozwanych pozostającego im do spłaty. Okoliczność ta potwierdza jedynie, że nie sposób było na podstawie przedstawionego przez powodowy bank materiału dowodowego ustalenie faktycznego zadłużenia pozwanych oraz jak wyglądał harmonogram spłat. Tym samym, okoliczność ta potwierdza również brak dostatecznej inicjatywy dowodowej po stronie powodowego banku, która umożliwiłaby wykazanie zasadności dochodzonego roszczenia.

Reasumując, w przekonaniu Sądu Okręgowego, postanowienia umowne określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, na podstawie których ustalane były zarówno kwota samego kredytu, jak i wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, spełniały przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, przy czym oceny abuzywności Sąd dokonał na dzień zawarcia przez strony umowy kredytu hipotecznego. Brak było w dokumentach przedstawionych przez powoda, na jakiej podstawie ustalał on kurs, według którego przeliczano kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotego decydujący o wymiarze raty kredytu. Regulamin stanowiący aneks do zawartej umowy dawał w tym zakresie zbyt dużą dowolność bankowi. Klauzulę odnoszącą się do indeksowania kredytu do waluty obcej, a sprowadzającą się de facto do faktu udzielania kredytu po kursie kupna, zaś spłaty po kursie sprzedaży, ustalanego jednostronnie przez bank zgodnie z Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty kredytu, należało uznać za niedozwoloną. W tym zakresie postanowienia umowne nie wiążą stron jako niedozwolone. Nadto należy zwrócić uwagę, iż niemożliwe było rzeczywiste określenie wysokości zadłużenia. Powód nie udowodnił zatem zasadności roszczenia, ani co do zasady ani co do wysokości, bazując, przede wszystkim, na wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, które stanowią jedynie dokument prywatny, a nie urzędowy oraz na piśmie wypowiedającym pozwany umowę kredytu. Tym samym, powód nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu odnośnie do wykazania, jaka faktycznie kwota pozostała pozwany do spłaty z tytułu zaciągniętego kredytu, jeżeli nie spłacili oni jeszcze tego kredytu w całości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, przyjmując za podstawę powołane przepisy.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd oparł się o art. 98 k.p.c., ustanawiający zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód, jako strona przegrywająca proces, powinien zwrócić pozwany, jako stronie wygrywającej, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu) wobec wystosowania przez nich żądania ich zwrotu. Wymiar kosztów związanych z reprezentacją pozwanych przez profesjonalnego pełnomocnika wynikał z § 2 pkt 6 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, który stanowi, że przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50 000 zł do 200 000 zł stawka minimalna adwokata wynosi 7200 zł. Zgodnie z § 19 powołanego rozporządzenia, w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Zakończenie postępowania wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. zakończyło postępowanie w pierwszej instancji, a więc należało zastosować stawki obowiązujące w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. W przedmiotowej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 82 258,96 zł, a więc zawierała się we wskazanym przedziale, co uzasadniało przyznanie pozwany kwoty 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w związku z faktem ich reprezentacji w przedmiotowej sprawie przez adwokata.

(...)